

GŁOS ŚWIDNIKA

Tygodnik

Nr 1 (1215) 5 stycznia 1995 r. Cena 20 gr (2000 zł)

POZYTYWNA OCENA 1994 ROKU

OPTYMISTYCZNE SPOJRZENIE NA 1995 ROK

SPOTKANIE Z KADRĄ KIEROWNICZĄ

W ubiegły piątek odbyło się ostatnie już w 1994 roku spotkanie Zarządu WSK z kadrą kierowniczą i przedstawicielami działających w Wytówni związków zawodowych. W spotkaniu udział wzięli także KRZYSZTOF MICHAŁSKI, burmistrz miasta ADAM PUSZCZ, skarbnik i JÓZEF ZYGMONTCZUK, komendant rejonowy Policji w Świdniku.

Miniony rok podsumował MIECZYSLAW MAJEWSKI, dyrektor naczelny WSK — mija kolejny, udany rok, drugi rok wzrostu produkcji. Sprzedaży wyrobów i usług na sumę 1,08 mln zł, co pozwoliło osiągnąć zysk operacyjny w kwocie około 30 mln zł. Średnia płaca w 1994 roku wyniosła 5,545 mln zł (6,7 mln zł w grudniu).

Na początku roku zatrudniliśmy 5064 pracowników, w tej chwili jest ich niespełna 4900, a wynika to z prowadzonej restrukturyzacji (wydzielenie spółki SWID-BUD).

W mijającym roku odnotowaliśmy kilka istotnych dla Wytówni wydarzeń, m.in. zawarcie ugody bankowej, zatwierdzenie

strategicznego programu rozwoju pod kryptonimem „Huzar” (śmigłowce wsparcia bojowego), budowa i rozpoczęcie prób nowego śmigłowca SW-4. Rozpoczęliśmy prywatyzację przedsiębiorstwa, produkcję seryjną i sprzedaż szybowca PW-5, zakończyliśmy budowę linii obróbki pokrywowej elementów od centropłata samolotu ATR-72.

Trudnym momentem, który na długo pozostanie w pamięci była katastrofa naszego śmigłowca w Tatrach.

W 1995 roku zakładamy wzrost sprzedaży wyrobów i usług do 1,5 mln zł, oczywiście osiągnięcie zysku netto, wzrost nakładów inwestycyjnych związanych ze zwiększeniem możliwości produkcyjnych i poprawą warunków pracy. Planujemy dalszą modernizację wyrobów, szczególnie Sokoła i PW-5.

Cheśmy ponadto wdrożyć system zapewnienia jakości, zgodny z normą ISO 9001, rozprowadzić akcje wśród załogi, na możliwości najkorzystniejszych warunkach.

Dokończenie na str. 2

Jeszcze 10 dni

Przypominamy, że 15 stycznia upływa termin nadsyłania rozwiązań krzyżówki i konkursu świątecznego numeru „Głosu”. Sposób prawidłowych odpowiedzi wysłujemy atrakcyjne nagrody — nowoczesny aparat telefoniczny spółki LUBLIN TELEKOM, sprzęt sportowy, karnety

wstępu na basen oraz książki ufundowane przez Szkołę Podstawową nr 5. Natomiast 10 i 11 października i oleje silnikowe ufundowała spółka MIX obsługująca całodobową stację benzynową w Świdniku.

MŁODZI ŚWIDNIKA — CHORYM

Miejski Ośrodek Kultury i młodzież Świdnika zapraszają na imprezy, z których dochód przeznaczony będzie na rzecz Szpitala Miejskiego w Świdniku.
6.01.95 godz. 17.00—19.00 Koncert kapel młodzieżowych w I LO w Świdniku.
godz. 19.00—21.30 dyskoteka w ZST.

UWAGA ABONENCI LUBLIN TELEKOM

Podajemy numery telefoniczne naszych służb informacyjnych i technicznych:

INFORMACJA O NUMERACH
ABONENTÓW SIECI
LUBLIN TELEKOM:
68-00-06

BIURO NAPRAW — INFORMACJA TECHNICZNA:
68-00-04

BIURO OBSŁUGI KLIENTA:
68-00-10

Biuro Obsługi Klienta czynne jest od poniedziałku do piątku w godz.: 8.00—17.00 natomiast służby informacyjne czynne są całą dobę.

Świdnik jest jedyną w Polsce gminą, która podjęła uchwałę o rekompensacie dla osób, które pozostawiły mienie za wschodnią granicą.

Procedurę rekompensaty prowadzi Urząd Rejonowy w Lublinie. Natomiast gmina proponowała by w ramach akcji sprzedaży mieszkań komunalnych przekazywać je osobom zarejestrowanym w UR i zajmującym świdnickie lokale komunalne. O taką formę rekompensaty poprosiły już 32 osoby. Ubiegają się o nią również spadkobiercy zabużan.

Mieszkania dla zabużan

Zgodnie z obowiązującą procedurą mieszkania wyceniane będą dwukrotnie. Urząd Miejski wyceni je na podstawie opinii biegłego i prześle do UR, a ten ponownie określi cenę mieszkań na podstawie ich wartości rynkowej. Osoba spełniająca odpowiednie warunki, wymagane przez UR, otrzyma — (notarialnie) — mieszkanie na poczet wartości pozostawionego przed laty mieszkania.

WIELKA ORKIESTRA ŚWIĄTECZNEJ POMOCY

OWSIĄK OSTRZEGA

Przed rokiem Orkiestra zebrała ponad 47 mln zł na noworodki. W tym roku kwestuje na rzecz dzieci z chorobami nowotworowymi.

Do III finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zostało równo 15 dni. W warszawskim biurze Jurka Owsiaka przestrzegają przed oszustami wyludzącymi pieniądze.

Orkiestra wydała 40 tys. identyfikatorów (w zeszłym roku

tylko 8 tys.). Marcin Pryzanowski z biura (tuteż warszawskiego) technik energetyczny wyjaśnia: — Naszych ankierów obowiązują zakazy chodzenia po mieszkaniach. Na ulicy mogą kwestować — zgodnie z zezwoleniem MSW — tylko 8 stycznia, w dniu finału. W inne dni mogą zbierać tylko na koncertach i imprezach zamkniętych.

(west)

ZAPRASZAMY

na noworoczny koncert Helicopters Brass Orchestra pod dyktando Henryka Maruszaka. Koncert odbędzie się w sali kina „LOT”, 8 stycznia o godz. 12.30.

W programie muzyka popularna, taneczna i rozrywkowa. Zbiórka z kwoty przekazana będzie na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Wstęp wolny.

Komitet SOS podsumował akcję „Gwiazdka dla każdego dziecka”

3 i 4 grudnia Komitet Pomocy SOS Solidarność przeprowadził akcję zbiórki odzieży, artykułów żywnościowych, zabawek, książek, środków czystości i pieniędzy na rzecz najuboższych rodzin.

Efekty zbiórki odzieży przeszły oczekiwania organizatorów, a zgromadzona odzież zaspokoiła liczną grupę osób potrzebujących.

Jeśli chodzi o żywność, zebrano: 62 kg cukru, 15 opakowań makaronu, 12 kg ryżu, 6 kg kaszy jęczmieńnej, 3 kg kaszy gryczanej, 3 kg płatków owsianych, 1 kg kaszy błyskawicznej, 25 słoików dżemu, 0,5 kg suszonych jabłek, 1 op. różynki, 1 op. ketchupu, 1 słoik ogórków konserwowych, 19 konserw mięsnych, 13 pasztetów, 4 op. groszku konserwowego, 2 op. kukurydzy, 3 konserwy rybne, 1 op. wiórków kokosowych, 0,5 kg soi, 15 op. herbaty, 11 op. kakao, 3 op. kawy Inki, 65 kg maki, 9 op. kisielu, 4 op. galaretki, 7 op. budyniu, 3 op. sosów, 2 proszki do pieczenia, 15 rosołków, 7 butelek soków, 3 op. mleka, 12 op. sproszkowanego białego barszczu. Dla sorowiczanego wydawania da-

rów sporządzono skromne paczki o różnej zawartości.

Oflarodawcy wpłacili również 1.817.350 zł gotówką, a także przekazali środki czystości w postaci 1 proszku do prania, 15 mydeł toaletowych. Pieniądze mają być przeznaczone na dofinansowanie obiadów dla dzieci pozostających pod opieką Komitetu. Artykuły chemiczne zostaną dołączone do fantów podczas najbliższej loterii przeznaczonej na pomoc dla potrzebujących.

Słodzce, książki i zabawki trafia do dzieci z rodzin ubogich w czasie ferii w oparciu o przygotowane listy.

Jak zwykle Komitet SOS może liczyć na poparcie ze strony świdnickich przedsiębiorców. Uczestniczyli oni aktywnie również w grudniowej akcji. P. ANNA KRAWCZYK, właścicielka firmy „Krajan” ofiarowała artykuły za sumę 732.600 zł, a p. PELAGIA BUCHAJSKA, właścicielka Mini Delikatessów przy ul. Akacjiowej 7 towary za 800.000 zł. Natomiast panowie HALABUDA i ZARZEKA oraz firmy Pegimex i Świd-Trans udostępniły bezpłatny transport.

jmr

Nareszcie dzwonimy

przeszkody zniknęły. Od północy 30 grudnia rozpoczęło sukcesywne włączanie do sieci krajowej o czym spółka powiadamiała indywidualnie abonentów. Wiąże się z tym bowiem włączenie licznika rozróżni, tzw. taryfikacji.

Jak nas poinformowano w LT wysokość opłat za korzystanie z telefonu będzie na poziomie abonamentu TP SA. Osobom, które wcześniej wniosły opłatę za przyłączenie aparatu, naliczone będą odsetki i zaliczone na poczet przyszłych abonentów.

Nowa centrala ma sześciocyfrowe numery zaczynające się od 68. Firma LT przygotowuje już książki telefoniczną dla swoich klientów.

d

NOWE STAWKI PODATKÓW

SESJA RADY MIEJSKIEJ

W czwartek 29 grudnia odbyła się po raz ostatni w 1994 roku Sesja Rady Miejskiej. Kilkugodzinne obrady poświęcone zostały głównie tematyce podatkowej, a konkretnie ustaleniu wysokości stawek podatków, które będą obowiązywać w tym roku. Zanim jednak przystąpiono do realizacji tej części obrad, radni przedstawili swoje interpelacje i wnioski. Oto kilka z nich.

Po raz kolejny powróciła sprawa firmy Cerrito. W złożonej miesiąc wcześniej interpelacji radny WIESŁAW JAWORSKI (KIG) domagał się wyjaśnienia dlaczego przedsięwzięcie to zakończyło się fiaskiem, oraz zażądał w imieniu mieszkańców przeprosin od władz miasta za błędne decyzje. W odpowiedzi Krzysztof Żuk wyjaśnił, że za wszelkie decyzje jakie zapadły odpowiedzialna jest Rada Miejska poprzedniej kadencji, ale nawet do niej trudno mieć pretensje w sytuacji gdy zawiodł inwestor.

Radny Cezary LISTOWSKI (SIS), zaproponował zorganizowanie przez władze miasta wieloletniego targowiska miejskiego przy sklepie „Ziarenko” (osiedle Wschód) i nie pobierania tam opłat zaporowych, co byłoby ko-

rzystne dla mieszkańców tego osiedla.

Radny ZENON DEC (Klub Centrolewicy), postulował aby jak najszybciej oświetlić teren stacji kolejowej Świdnik — Wschód, a dokładnie wjazd od strony ulicy Witosa, gdyż panująca tam ciemność stwarza zagrożenie dla bezpiecznego poruszania się pieszych i pojazdów mechanicznych. Konieczne jest także, zdaniem radnego wystąpienie z wnioskiem do komendy policji i straży pożarnej w Świdniku o powołanie wspólnej komisji w celu określenia drożności dróg dojazdowych dla wozów gaśniczych. W przypadku pojawienia się ocen negatywnych należy ustawić znaki zakazu parkowania samochodów na ulicach, które muszą być stale przejezdne.

Następne wnioski przedstawione przez radnego są wynikiem postulatów i skarg mieszkańców ulicy Szkolnej i ulic do niej przyległych. Domagają się oni by zobowiązać służby odpowiedzialne za stan nawierzchni dróg miejskich do natychmiastowego wykonania prac remontowych na wyżej wymienionych ulicach.

Radny Dec zwrócił także uwagę na konieczność zaistnienia poręczy przy schodach, na cła-

gach pieszych, które ułatwiłyby poruszanie się osobom niepełnosprawnym.

Po przedstawieniu wszystkich interpelacji i wniosków radni zajęli się kwestią podatku od nieruchomości na rok 1995. Zaproponowano dwie wielkości stawek. Pierwsza wersja (tzw. stawka maksymalna) została zgłoszona przez Zarząd Miasta. Druga — propozycja Komisji Budżetowej określała wysokość stawki na tzw. poziomie średnim, tzn. na poziomie wzrostu procentowego w stosunku do ubiegłego roku o 31—32%. Ostatecznie przyjęto opcję Zarządu Miasta ze zmniejszeniem stawki podatku dotyczącej budynków mieszkalnych. Za uchwałę głosowało 17 radnych, 8 było przeciw, zaś 3 wstrzymało się od głosu.

Tak więc stawki podatku od nieruchomości w skali rocznej wynoszą:

- 1) od budynków mieszkalnych lub ich części powierzchni użytkowej — 0,16 zł od 1 m² (1.600 zł),
- 2) od budynków lub ich części związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna oraz od części

Dokończenie na str. 2

SESJA RADY MIEJSKIEJ

Dokończenie ze str. 1

budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej — 6,63 zł od 1 m² pow. użytkowej (66.300 zł),

3) od pozostałych budynków lub ich części — 2,21 zł od 1 m² (22.100 zł),

4) od budowli — 2% ich wartości,

5) od 1 m² powierzchni gruntów:

a) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej — 0,22 zł (2.200 zł),

b) pozostałych — 0,02 (200 zł).

Jednocześnie uchwała zwała z podatku budynki oraz grunty zajęte na: żłobki, przedszkola, szkoły, szpitale, przychodnie zdrowia, pogotowie ratunkowe, działalność charytatywną w czasie jej wykonywania, nieruchomości należące do kościołów i związków wyznaniowych. Podat-

ku od nieruchomości nie będą musiały płacić osoby fizyczne i prawne rozpoczynające działalność gospodarczą.

W czwartek ustalono także stawkę podatku od posiadania psów. Wynosi ona 13 zł (130.000 zł) od każdego psa. Z podatku zwolniono osoby bezkaleki, dla których pies stanowi niezbędny pomoc w codziennym życiu, osoby powyżej 70 lat, prowadzące samodzielnie gospodarstwa domowe (od 1 psa) i osoby utrzymujące psy w celu pilnowania gospodarstw rolnych (po 2 psy na gospodarstwo).

W trakcie sesji radni uchwaliли także stawki podatku od posiadania środków transportu oraz określili wysokość dziennej stawki opłaty targowej i sposobu jej pobierania.

Wysokość stawek podatkowych ilustrują poniższe tabele. (sls)

Stawki rocznego podatku od posiadania środków transportu:

- 1) od motorowerów — 7 zł (70000 zł)
- 2) od motocykli z silnikiem o pojemności skokowej:
 - a) do 50 cm³ włącznie — 15 zł (150000 zł)
 - b) powyżej 50 cm³ do 350 cm³ włącznie — 25 zł (250000 zł)
 - c) powyżej 350 cm³ — 123 zł (1230000 zł)
- 3) od samochodów osobowych z silnikiem o pojemności skokowej:
 - a) do 900 cm³ włącznie — 38 zł (380000 zł)
 - b) powyżej 900 cm³ do 1300 cm³ włącznie — 69 zł (690000 zł)
 - c) powyżej 1300 cm³ do 1500 cm³ włącznie — 87 zł (870000 zł)
 - d) powyżej 1500 cm³ do 1600 cm³ włącznie — 138 zł (1380000 zł)
 - e) powyżej 1600 cm³ do 1800 cm³ włącznie — 217 zł (2170000 zł)
 - f) powyżej 1800 cm³ do 2000 cm³ włącznie — 366 zł (3660000 zł)
 - g) powyżej 2000 cm³ do 2500 cm³ włącznie z wyjątkiem samochodów marki „Warszawa” — 566 zł (5660000 zł)
 - h) od samochodów marki „Warszawa” — 87 zł (870000 zł)
 - i) powyżej 2500 cm³ — 764 zł (7640000 zł)
- 4) do samochodów osobowych:
 - a) z silnikiem nie charakteryzującym się pojemnością skokową — 178 zł (1780000 zł)
 - b) z napędem elektrycznym — 38 zł (380000 zł)
- 5) od autobusów oraz samochodów ciężarowych przystosowanych do przewozu osób o liczbie miejsc do siedzenia, łącznie z miejscem kierowcy:
 - a) do 15 miejsc — 138 zł (1380000 zł)
 - b) powyżej 15 do 30 miejsc — 254 zł (2540000 zł)
 - c) powyżej 30 miejsc — 560 zł (560000 zł)
- 6) od samochodów ciężarowo-osobowych o dopuszczalnej masie całkowitej:
 - a) do 2 ton włącznie — 87 zł (870000 zł)
 - b) powyżej 2 ton — 138 zł (1380000 zł)
- 7) od samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych o ładowności samochodu lub nacisku na siodła ciągnika:
 - a) do 0,5 ton włącznie — 87 zł (870000 zł)
 - b) powyżej 0,5 ton do 1 tony włącznie — 138 zł (1380000 zł)
 - c) powyżej 1 tony do 2 ton włącznie — 164 zł (1640000 zł)
 - d) powyżej 2 ton do 4 ton włącznie — 204 zł (2040000 zł)
 - e) powyżej 4 ton do 6 ton włącznie — 279 zł (2790000 zł)
 - f) powyżej 6 ton do 8 ton włącznie — 331 zł (3310000 zł)
 - g) powyżej 8 ton do 10 ton włącznie — 484 zł (4840000 zł)
 - h) powyżej 10 ton — 637 zł (6370000 zł)
- 8) od samochodów specjalnych — 138 zł (1380000 zł)
- 9) od ciągników balastowych — 637 zł (6370000 zł)
- 10) od ciągników rolniczych z silnikiem o pojemności skokowej:
 - a) do 4000 cm³ włącznie — 22 zł (220000 zł)
 - b) powyżej 4000 cm³ — 57 zł (570000 zł)
- 11) od przyczep i naczep:
 - a) kempingowych — 22 zł (220000 zł)
 - b) o ładowności do 0,5 tony włącznie — 18 zł (180000 zł)
 - c) o ładowności powyżej 0,5 tony do 1 tony włącznie — 38 zł (380000 zł)
 - d) o ładowności powyżej 1 tony do 5 ton włącznie — 63 zł (630000 zł)
 - e) o ładowności powyżej 5 ton do 20 ton włącznie — 96 zł (960000 zł)
 - f) o ładowności powyżej 20 ton — 164 zł (1640000 zł)
 - g) pozostałych — 138 zł (1380000 zł)
- 12) od łodzi motorowych oraz jachtów z silnikiem o pojemności skokowej:
 - a) powyżej 200 cm³ do 1000 cm³ włącznie — 63 zł (630000 zł)
 - b) powyżej 1000 cm³ — 138 zł (1380000 zł)
- 13) od promów — 38 zł (380000 zł)
- 14) od łodzi służących do zarobkowego przewozu towarów i osób — 138 zł (1380000 zł)

Stawki jednorazowej dziennej opłaty targowej:

1. Przy sprzedaży detalicznej z wozu konnego
 - a) wyłącznie produktów rolnych produkcji krajowej — 5 zł (50.000 zł)
 - b) pozostałych artykułów — 7 zł (70.000 zł)
2. Przy sprzedaży detalicznej z samochodu o ładowności do 1,5 t i przyczepy samochodowej
 - a) wyłącznie produktów rolnych produkcji krajowej — 8 zł (80.000 zł)
 - b) pozostałych artykułów — 14 zł (140.000 zł)
3. Przy sprzedaży detalicznej z autobusu i samochodu ciężarowego o ładowności powyżej 1,5 t
 - a) wyłącznie produktów rolnych produkcji krajowej — 15 zł (150.000 zł)
 - b) pozostałych artykułów — 25 zł (250.000 zł)
4. Przy sprzedaży z ręki, kosza, skrzynki, wiadra itp.
 - a) wyłącznie produktów rolnych pochodzenia krajowego — 20 zł (20.000 zł)
 - b) artykułów przemysłowych — 7 zł (70.000 zł)
 - c) innych produktów — 4 zł (40.000 zł)
5. Zajęcie placu pod stoiska lub towar przeznaczony do sprzedaży niezależnie od branży lub wykonywania czynności rzemieślniczych za 1 m² powierzchni (dotyczy innych przypadków niż w punkcie 4)
 - a) artykułów produkcji krajowej — 4 zł (40.000 zł)
 - b) pozostałych artykułów — 7 zł (70.000 zł)
6. Opłata za korzystanie ze stanowiska handlowego w przypadku:
 - a) sprzedaży produktów rolnych produkcji krajowej — korzystanie ze stołów zadaszonych — 5 zł (50.000 zł)
 - korzystanie ze stołów odkrytych — 5 zł (50.000 zł)
 - b) sprzedaży pozostałych artykułów — korzystanie ze stołów zadaszonych — 16 zł (160.000 zł)
 - korzystanie ze stołów odkrytych — 10 zł (100.000 zł)

1. Jak będą realizowane umowy podpisane z przyszłymi abonentami ze względu na nieokreślony dotychczas termin włączenia do ruchu ogólnopolskiego centrali TELEKOM?

Włączenie centrali LUBLIN TELEKOM do sieci ogólnokrajowej jest opóźnione, jednak Telekomunikacja Polska SA jest do tego zobowiązana ustawowo. Sądymy, że ten obowiązek wkrótce

lefoniczne prowadzone w ramach sieci LUBLIN TELEKOM nie są taryfikowane.

W taki sam sposób będą realizowane umowy z przyszłymi abonentami LUBLIN TELEKOM.

2. Co TELEKOM zamierza zrobić z osobami, które nie wpeszą w ustalonym terminie podanej w umowie kwoty w związku z brakiem świadczenia usługi?

Ponieważ nie jesteśmy jeszcze

stosowanego w Telekomunikacji Polskiej SA, tzn. w trakcie rozmów miejscowych co trzy minuty nastąpi zaliczenie impulsów dla różnych zamieszczeń w ruchu automatycznym (strefy taryfikacyjne) oraz pory dnia lub nocy (okresu taryfikacyjnego). Dla ruchu ręcznego lub półautomatycznego uwzględnia się do-

ODPOWIEDŹ NA INTERPELACJĘ RADNEGO PANA SŁAWOMIRA CELEGRATA ZŁOŻONĄ NA SESJI W DNIU 15.11.94

spełni, szczególnie, że prowadzimy szereg działań interwencyjnych, również na najwyższym szczeblu (interpelacja poselska do Ministra Łączności w trakcie obrad Sejmu). Abonentom, którzy już podpisali z nami umowę i zrealizowali wpłatę, naliczane są — po upływie regulaminowych 30 dni — odsetki od wpłaconej sumy (4,2 mln), które będą odliczone od opłat abonentowych i licznikowych w rachunkach telefonicznych. Stopa oprocentowania będzie równa stopie bankowej stosowanej przy udzielaniu kredytów osobom fizycznym na cele konsumpcyjne (w BDK 38,012% w wymiarze rocznym). Niezależnie od tego, do czasu uruchomienia łączności międzymiastowych, wszystkie rozmowy te-

włączeni do sieci ogólnopolskiej i nie możemy świadczyć pełnej gamy usług, nie traktowaliśmy dotychczas tej sprawy zbyt rygorystycznie. Mimo to, nasi abonentów w ogromnej większości regulują w terminie niezbędne opłaty. Jest też niemała grupa takich, którzy czynią to niemal natychmiast po podpisaniu umowy. Aby postępować wobec nich uczciwie, będziemy zmuszeni poinformować abonentów, którzy nie uregulowali wpłaty, o odłączeniu ich telefonów z sieci aż do momentu uzyskania potwierdzenia o wpłacie.

3. W jaki sposób będą rozliczane koszty rozmów miejscowych i zamiejscowych?

Generalnie, system rozliczeń rozmów będzie analogiczny do

dotkowi kategorii rozmowy (zwykła, pilna bądź błyskawiczna). Koszt jednego impulsu (z podatkiem VAT) z sieci LUBLIN TELEKOM wynosi 1177 zł i jest o 9% niższy od kosztu impulsu w sieci TP SA.

4. Czy prawdą jest, że przy podłączeniu TELEKOM do centrali w Lublinie rozmowy miejscowe z abonentami TP SA będą rozliczane jak dla strefy zamiejscowej?

Wszystkie rozmowy miejscowe niezależnie od sieci z jakiej są prowadzone, będą rozliczane zgodnie z taryfą jako połączenia miejscowe (jeden impuls co trzy minuty).

Ryszard Bajorek
Dyrektor ds. Marketingu
LUBLIN TELEKOM

POZYTYWNA OCENA 1994 ROKU

OPTYMISTYCZNE SPOJRZENIE NA 1995 ROK

Spotkanie z kadrą kierowniczą

Dokończenie ze str. 1

O tym jak minął rok w mieście, o zadaniach, które należy zrealizować w gminie w 1995 roku mówił Krzysztof Michalski burmistrz miasta. W minionym roku rozpoczęto budowę Szkoły Podstawowej nr 7, w osiedlu Wschód, co jest bardzo ważne dla świdniczan, gdyż od wielu lat mamy największe w województwie przepełnienie w szkołach. Po długotrwałych pertraktacjach uruchomiono centralę telefoniczną spółki Lublin Telekom. Najważniejszym zadaniem, jakie stawia sobie Zarząd Miasta w tym roku jest zamknięcie przepełnionego już wysypiska śmieci. We wrześniu pierwszych uczniów (klas I—III) ma przyjąć nowa szkoła — SP nr 7. Prawdopodobnie na przełomie I i II kwartału gmina przejmie podstawową opiekę zdrowotną, a więc przychodnię przy ulicy Niepodle-

głości (tzw. małą) i w osiedlu Brzeziny.

W tym roku zostanie również przebudowany system zaopatrzenia miasta w gaz. Wiąże się z tym przeniesienie stacji redukcyjnej gazu znajdującej się przy SP nr 5 na ulicę Kusocińskiego. W planach jest także kontynuacja budowy ulicy Wyszyńskiego, do cementarza, jego powiększenie oraz uzbrojenie techniczne ulic Adam-pola.

Latem odbędą się w Świdniku dwie duże imprezy kulturalne — międzynarodowy festiwal młodzieżowych zespołów folklorystycznych oraz „Średniaki”, impreza zorganizowana przez uczniów szkół średnich, na wzór lubelskich Kozielników.

Piątkowe spotkanie zakończono tradycyjną lampką szampańskiej i życzeniami noworocznymi dla całej załogi WSK i wszystkich świdniczan.

dan

Pod takim tytułem-nie-tytułem ukazał się pierwszy numer piśmiennika redagowanego przez uczniów Społecznej Szkoły Podstawowej. Niecodzienną nazwę gazetki zawdzięcza pomysłowi

też trzy mini reportaże z wy-cieczek klasowych, których atrakcjami były przejażdżka konną trawającą „do późnej nocy” dy-skoteka i poszukiwania „rosną-tych lisaków” ukrytych w tra-

GAZETKA BEZ TYTUŁU

Czarka Adamczyka, winięte — współpracy całego zespołu nad propozycją Iwonki Petruczyk. Na pierwszy rzut oka zwraca uwagę profesjonalny wygląd gazetki przygotowanej do druku składem komputerowym. Pierwszą kolęmną zapewniają redakcyjni wstępniaki, życzenia pomyślności przekazane społecznością szkolnej przez dyrektora Stanisława Skroka i artykuł Eryki Lorenc o Świecie Niepodległości.

Tak zwane oficjalnie dopełniają okolicznościowy materiał Małgorzaty Ostrowskiej poświęcony jubileuszowi 40-lecia Świdnika i relacja z wyborów do samorządu szkolnego, uzupełnioną o skład samorządu, pisma Magdy Bebrysz. Wewnątrz numeru znajdujemy

wie przez rodziców. Żelaznym punktem każdej z wycieczek było oczywiście ognisko i pieczone kiełbaski. Wrażenia opisywał Agnieszka Krefta, Iwona Czemiel i Eryka Lorenc.

Redakcja znalazła również w gazecie miejsce dla kącika poezji, wypełnionego tym razem wierszem Magdy Bebrysz pt. „Jesiń”. Miłośnicy rozrywek umysłowych znajdą w piśmie krzyżówkę ułożoną przez Marię Radek.

Zespołowi redakcyjnemu „Gazetki bez tytułu” życzymy ostrego pióra i dotrzymania obietnicy cotygodniowym wydawaniu kolejnych numerów „Gazetki”.

Oj, rozpał się nam nasz profesor Adamczyk, ale to bardzo dobrze. Skoro twórczość własna tak mało obecnie znaczy, my winniśmy każde zaangażowanie zauważyć i z głębi szczerego serca pochwalić.

Niedawno pisaliśmy „(GS)” nr 13 z 1994 r.) o debiutancie tomiku pana Adamczyka a tu ukazał się już następny. Nowa książka nosi tytuł „UMIERANIE

NOWE WIERSZE JANUSZA ADAMCZYKA

CZASU”, a wyszła w wydawnictwie „POLIHYMNIA”. Zawarte w niej utwory pochodzą z przełomu 1993 i 1994 r., powstały na „bazie osobistych doświadczeń autora, jego filozoficznej refleksji nad życiem człowieka oraz jego przeżyć mistycznych”. Mówią o czasie przeszłym, teraźniejszym, zaś te trzy horyzonty czasowe, zdaniem autora „w przypadku głębszego wnikięcia w rzeczywistość, nakładają się na siebie, i właśnie tego typu odczucie nie powinno być obce człowiekowi wchodzącemu w XXI wiek”. W związku z tym tom podzielony został na trzy części: „Korzenie”, „Konary” i „Wiatr”.

Musimy tu poinformować Czytelników, że wydanie własnej książki nie jest sprawą łatwą. Aby mogła się ukazać, trzeba było finansowej, chociaż nie tylko, pomocy mecenasów. Wymienić ich: Danuta Gieruszczak — Drabik z Kalinówki, Barbara i Stefan Gumieniakowie oraz Elżbieta i Krzysztof Derkowie ze Świdnika, Barbara Giza z Zagłoby, Spółdzielnia Pracy Przemysłu Spożywczego „Solidarność” w Lublinie, Zakład Produkcji Mebli „Ludwik” z Kazimierzów-ki.

Gratulujemy niewątpliwego sukcesu panu Adamczykowi, który — jak się dowiedzieliśmy — ma już przygotowany materiał do kolejnej książki, jednakże boi się po prostu trudności, jakie związane są z edycją. Może tak ktoś bezinteresownie zechciałby splotać pocie figla i pomóc mu?

(skm)

Większości Polaków karta płatnicza kojarzy się z wielkim światem i nowoczesnością. Portfele mieszkańców Europy Zachodniej, Ameryki a nawet Azji wypełnione są nie pieniędzmi, ale kolorowymi kawałkami plastiku. Niejeden patrzy na to z zazdrością. Karta, niejako nobilituje jej posiadacza, jest bowiem wyznacznikiem jego wiarygodności finansowej, gwarantowanej przez bank. Poza tym, jako szeroko wykorzystywany produkt bankowy, karta płatnicza w różnych swych odmianach (kredytowa, debetowa, charge i in.) spr-

trzymiesięczny okres posiadania rachunku i przelewanie na konto swojego wynagrodzenia, renty lub emerytury.

Posługując się kartą płatniczą BDK SA należy mieć na uwadze, że minimalizujemy w ten sposób ryzyko kradzieży gotówki, a także sprowadzamy do zera prawdopodobieństwo przyjęcia fałszywych pieniędzy, co niestety, jeszcze przez dwa lata będzie się zdarzało. Ponadto, w ten sposób "zużywamy" na zakupy dokładnie tyle pieniędzy, ile

my płacić kartą lub realizować czek jeszcze do kwoty 285,00 zł. A więc koniec z pożyczkami u sąsiadek i znajomych, tym bardziej, że od kwoty tak powstałego debetu naliczane są odsetki w wysokości minimalnej stopy procentowej obowiązującej w BDK SA.

Należy również wspomnieć o niebagatelnej sprawie jaką jest gwarancja Skarbu Państwa dla wkładów gromadzonych na rachunkach Banku Depozytowo-Kredytowego w Lublinie Spółka Akcyjna, a więc rów-

Plastykowy pieniądz?

wia, że żyje się nam wygodniej i - co godne podkreślenia - bezpieczniej. Posiadać plastykową kartę ma dużo większe możliwości płatnicze niż osoba posługująca się zwykłym czekiem. Sama operacja zapłaty jest dużo prostsza, niż za pomocą gotówki w starej i nowej walucie i trwa tylko kilkadziesiąt sekund. Przede wszystkim zaś "akceptanci karty płatniczej" (a więc sklepy, stacje usługowe, placówki benzynowe itd) zechcą patrzeć na klienta posiadającego kartę, choćby z tego prostego powodu, że nie muszą przyjmować od niego gotówki w starych i nowych złotych i wydawać mu resztę również w starych i nowych złotych.

Drugim plusem karty jest możliwość podjęcia gotówki w tzw. "bankomatach" czyli automatycznych kasjerach (ATM), dostępnych całą dobę. Pierwszy taki bankomat znajdzie się już w styczniu w Lublinie, w budynku Biura Maklerskiego BDK SA przy Krakowskim Przedmieściu 62.

Właśnie w trosce o dobro Klientów Bank Depozytowo-Kredytowy w Lublinie Spółka Akcyjna postanowił wprowadzić od stycznia, dla wszystkich posiadaczy rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych (ROR), plastykową **kartę płatniczą BDK SA**. Jedynymi wymaganiami, stawianymi ubiegającym się o wydanie takiej karty, jest co najmniej

nam trzeba, natomiast reszta kapitału spoczywa na oprocentowanym koncie. W związku z wprowadzeniem nowego regulaminu ROR, kolejną ważną zaletą karty płatniczej BDK SA i powiązanego z nią rachunku



oszczędnościowo-rozliczeniowe, będzie możliwość przekraczania salda rachunku czyli po prostu "pożyczania" od banku pieniędzy bez poręczy. Jest to tzw. **prawo do debetu sankcjonowanego**. Właściciel rachunku, posiadający stały dochód i dokonujący regularnie, wpłat na rachunek, w deklarowanej wysokości może po upływie sześciu miesięcy od daty zawarcia umowy rachunku przekroczyć na 30 dni stan swojego konta o kwotę równą 95% jednomiesięcznej zadeklarowanej kwoty wpłaty na rachunek. Np. jeżeli zadeklarowana wpłata miesięczna - czyli wynagrodzenie za pracę - wynosi 300,00 zł, to po pół roku posiadania rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego, nie mając już pieniędzy na koncie, może-

niez na rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym.

Postęp we wszystkich dziedzinach życia wymusza potrzebę wprowadzania zmian w sposobach przeprowadzania rozliczeń pieniężnych. Świat coraz rzadziej posługuje się gotówką. Ogromne rzesze ludzi płacą czekami lub magnetyczną kartą płatniczą.

Przeprowadzane przez nasz bank rozmowy z handlowcami w Świdniku i Lublinie wskazują na duże zainteresowanie płatnością za pomocą karty, ze względu na to, że taka forma zapłaty ułatwia

wzajemne rozliczanie pomiędzy sklepem i kupującym oraz sklepem i bankiem.

W najbliższych miesiącach pojawiają się w witrach placówek handlowych informacje o możliwości "płacenia plastikiem". Napis "Bank Depozytowo-Kredytowy - Karta płatnicza" wskazuje nam punkty usługowo-handlowe, do których możemy śmiało wybierać się bez portfela. Trzeba liczyć się z tym, że jest to standardowy model postępu w stosunkach płatniczych krajów przekraczających kolejne progi rozwoju ekonomicznego, a do takich właśnie państw pragnęlibyśmy zaliczyć również Polskę.

ARTUR MILANOWSKI
Bank Depozytowo Kredytowy

tekst sponsorowany * tekst sponsorowany * tekst sponsorowany * tekst sponsorowany

REPERTUAR KINA LOT

6-8 stycznia

TAJEMNICZY OGRÓD - prod. USA, od lat 12, g. 17.00
MIASTO PRYWATNE - prod. POL, od lat 18, g. 19.15

9 stycznia

kino nieczynne

10-12 stycznia

KLIENT - prod. USA, od lat 15, g. 17.00, 19.15

KLIENT - adaptacja sensacyjnej powieści Johna Grishama. Dwaj chłopcy są świadkami samobójstwa. Przed śmiercią osobnik powierza im tajemnicę: jest prawnikiem, pracował dla mafii, zna tajemnicę pewnego morderstwa, boi się zemsty. Chłopcy wracają do domu i stają się przedmiotem pościgu: mafia pragnie ich zlikwidować, policja skłonić do zeznań.

Gabinet kosmetyczny KOSMETYKA - MASAŻE - SOLARIUM

Licencjonowany Gabinet Kosmetyczny poleca usługi odmładzające oraz upiększające twarzy i całego ciała

Mini Lift, Thermolift, Myo Lift
masaż całego ciała
głębokie lub łagodne złuszczenie skóry (kwasy AHA)
maski kolagenowe, parafinowe z placentą
błoto z Morza Martwego
usuwanie zbędnego owłosienia
bezbolesne przekłuwanie uszu
kuracje wzmacniające naczynka krwionośne

MASAŻ LECZNICZY, AROMATOTERAPIA

Świdnik, ul. Pionierska 20 (szeregowiec za "Kłosem")
Czynne w godz. 8.00 - 20.00

R-127

OGŁOSZENIA

LEK. MED. TERESA DYZMA CHOROBY WEWNĘTRZNE

PRZYJMUJE:

Świdnik ul. Kosynierów 15/73 tel. 163-43

Poniedziałki	}	10.00-11.00 i 17.00-18.00
Środy		
Piątki		
Wtorki	}	17.00-18.00
Czwartki		



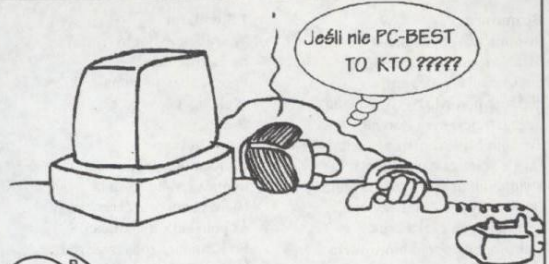
Usługi Motoryzacyjne
WULKANIZACJA
ROMUALD LEWAK

21-040 Świdnik, ul. Konarskiego 2A



□ ekologiczna, zachodnia technologia
□ elektroniczne wyważanie kół
□ naprawa opon bezdętkowych
□ montaż i demontaż kół
BEZPŁATNIE:
✓ regulacja ciśnienia w kołach
✓ demontaż i montaż kół
FAKTURY VAT!!

Zapraszamy
w godz. 8-18.
sobota 8-16



**OPROGRAMOWANIE DLA KAŻDEJ FIRMY
SPRZĘT I AKCESORIA KOMPUTEROWE**

PC BEST Świdnik

ul. Racławicka 38-44 (Dom Rzemiosła)

tel.: (0-81) 130-01, 130-02, w.30; fax (0-81) 130-07

Ogłoszenia drobne

Wynajmę garaż, najchętniej za pawilonem "Marysieńka"
tel. 121-53, wieczorem

Sala do wynajęcia - wesela, spotkania towarzyskie.
Bilard Klub "Delfinek", ośrodek Avia

Kupię kawalerkę do 30 mkw.
tel. 134-51

D-1

D-4

D-5



panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW WSK

Miss targowiska:

Co to za dziwadlo ?
tu - na bazar dzisiaj spadło ...

Jubilat:

„Różne - są początki w dziejach,
pięknych miast nad Wisłą.
Świdnik - to nasza nadzieja !
nasza wspólna przyszłość !”

Kronikarz:

- Chwileczkę, spojrzę do pamiętnika
jaka istnieje - historia Świdnika,
Tych osiedli mieszkaniowych
i zakładów śmigłowcowych.
Tyle tu jest zła - milczeć nie przystoi.
„Lecz prawdziwa cnota - krytyk się nie
boi.”

Oto jubileusz - Miasta Świdnika,
pisany ostrym piórem - Satyryka.
Gdy czterdzieści lat mija,
jest już torba - nie brak kija.
Tu się tworzą - „Nowe Dziady”,
przez rozrywki i układy.
By nie mylić różnych wątków,
zaczęć teraz od początku.
Nigdy z legend, również z kłatwy.
Świdnik - z lat jest pięćdziesiątych.

Biznesmen:

Do późnych nocy - od rana,
nawet i w błocie - aż po kolana.
Budowali - Świdnik Miasto,
nam ! Biznesmenom na własność !!!

Kronikarz:

Przy lotnisku pod przyszłe baraki,
z 2-ch hektarów wykopano ziemniaki.
Wykarczowano - tu obszar lasów,
pod budowę obecnych czasów.

Biznesmen:

Świdnik miał być kuźnią złota,
coraz większa tu biedota.
Siedzi firyk w papilotach,
głaszcze pod włos - swego kota.
Często tu jest cyrk - arena,
Świdnik Miasto - Biznesmena.
Ciagle wzrasta nam biedota,
Świdnik miał być - kuźnią złota.
Dziś nieważne - brat czy wnuk,
bezrobotnych czeka bruk.
Stał robotnik przed biurkiem,
aby nie pójść na manowce.

Na bazarze pojawia się „Likwidator
Spółki S.A.”
/rozglądając się po terenie - komentuje
dalej/.

Likwidator:

Moda wyszła na czworaki,
postawili więc baraki.
Było tu ze stu opryszków,
nikt nie doszedł na Franciszków.
Z Franciszkowa wiało czadem,
i zabójczo - groźnym jadem.
Gdy robili - świecę, kit,
by zapewnić sobie byt.

Kronikarz:

Taki był tu swojski zwyczaj,
był tu „Kosmos” i „Lotnicza”.
W mig pozbyto się „Michała”,
„Świdniczanka” - pozostała.

Likwidator:

Na kolegium do Świdnika,
zapraszała - „Weronika”.
Gwałtów, bójek mało było,
bo tu ściagał - Pochodyło.

Kronikarz:

Świdnik powstał w ciężkiej pracy,
w doli i niedoli.

Zazdrościli nam rodacy
bloków, szkół, przedszkoli.
Mamy: stadion, basen, halę,
nie brak również kortów.
Były szanse na medale,
w dyscyplinach sportu.
Dwaj siatkarze w każdym calu,
grali w „złoto w Montrealu”.
Dzisiaj ! Konkurs !
Zgadnij, kto to w Montrealu zdobył zło-
to ?
Było fajnie ! Dziełne chłopcy !
Petek - Mistrzem Europy !
Pany Avia !
Miód Sportowcy ! I szachiści i raj-
dowcy !

Likwidator:

Za Janika było w planie,
sztuczne lodowisko.
Ze obiektów - tyle stanie,
z wioską olimpijską.
Innych wiele jest atrakcji,
różnych dziwów szereg.
Mamy Mistrza w akrobacji...
a jest nim Kasperek !!!

Kronikarz:

Tam gdzie stoi Kino „LOT”,
Miejski Dom Kultury.
Tam drewniany wisiał płot,
piał rano kury.
Tam gdzie hala jest sportowa,
była gorka saneczkowa.
A gdzie „Pewex” stał,
Niećko - pole miał.

Likwidator:

W środku parku były deski,
na ludowe tańce.
Przez zabawy - humoreski,
życie tak jak w bajce.

Bezrobotny:

Co Komuna zbudowała,
to prawica - to rozdała.
Biznesmenom za darmo racji,
na pohybel - dla atrakcji !
Po Komunie zobacz wszędzie,
bloków, szkół, przedszkoli.
Po przemianach - mamy więcej,
biedy i niedoli.

Miss targowiska - /energiczniej/.

Nowe gwałty ? Co się dzieje ?
Kto znów za to płaci ?
Kiedy „Tysiąc” łbów biednieje -
jeden się bogaci !
Dawniej była zgrana sitwa,
Bo festyny - Dni Lotnictwa.
Skąd pływackie fest zawody,
do dziś - wyszły z mody ?

Kronikarz:

Gdzie działacz ? i trenerzy ?
wyczynowcy ? i bokserzy.
Bardziej gminni są piłkarze,
trochę lepsi są siatkarze.

Likwidator:

Był tu „Ikar” - Klub drewniany,
było letnie kino.
Ten nasz Świdnik - nasz kochany,
on z „Ikersów” - słygał.

Bezrobotny:

Tu w spokoju żyli zwykle,
robiąc głównie motocykle.

Obsada: Kronikarz, Likwidator Spółki S.A., Biznesmen, Elektryk, Miss targowiska, Jubilat, Bezrobotny (z tablicą przed sobą - z napisem „Szukam pracy”), Jankiel.

Przy okazji część śmigłowców,
aby zmylić front zwiadowców.
Wyjeżdżali w szyku - modnie,
nowe samochody „chłodnie”.
Tak więc było tu przed laty,
gdy puszczano w świat „piraty”.

Biznesmen:/mówi tekst zaczynający się od słów?

„Świdnik miał być kuźnią złota ...
kończy słowami:
... aby nie pójść na manowce.”

Bezrobotny:

Patriotyczna - nowa siła,
nadszedł również koniec „Ila”.
A gdy inni wzięli ster,
jest zamiennik - „ATR”.
Dziś rodziców - chcą do szkoły,
bo ich dzieci - to „matoly”.
Nie chcą wykuc gramatyki,
bo przeszkołą - narkotyki.
Miss targowiska:
Zakład w długach ? zaraz , zaraz...
Spółka - miastu płaci haracz ?

Znów prawica ma swój gest,
bo Komuna nadal jest.

Likwidator:

Nie nie dało się na pół,
bo okragły stanął stół.
Orłowi dali Koronę,
niech w zachodnią patrzy stronę.

Miss targowiska:

Pomieszały się kolory,
przez czerwcowe - skrypt wybory.

Jest prawica i lewica,
po dwie nazwy ma ulica.

Biznesmen:

Powiązano koniec z końcem,
w 8 dni i 2 miesiące.
Sprawa stała się najczystsza,
gdy wybrano - nam burmistrza.

Powstań ! Stawaj ! Znowu padnij !
niech się sprawdzą - „Nowi Radni”.
Tysiąc razy zagłosować,
aby władzę dopasować.

Świdniczanie ! Czy wy wiecie ?
lepiej byłoby w powiecie !!!

Kronikarz:

PRL-u, stoi dzieło,
bo 40 lat stuknęło.
On spłowił ma kapelusz,
przez ten marny jubileusz.

Bezrobotny:

Ten nasz Świdnik - ma 40-tkę,
on śmigłowców jest kolebką.
I „Anakond” i „Huzarów”
aby było znów do pary !

Likwidator:

Są ciuchlandy i lombardy,
również „tania odzież”.
To Zachodu - widok twardy,
w chłodzie i o głodzie !

Miss targowiska:

Tu w Świdniku - chcą do NATO ?

Biznesmen:

Skryte to marzenie.

Bezrobotny:

Kogo wezmą - tam z „łopatą”,
z takim uzbrojeniem.

Biznesmen:

Nie chce kupić - nikt „Huzarów”
naszej, polskiej armii

Miss:

Jeden zaszczyt - bo bez darów
armia się wykarmi.

Kronikarz:

Nazwy ulic - pozmieniano,
trudno się polapać.
Ludziom w głowach pomieszano,
to już koniec świata.

Biznesmen:

Bez aplauzu i podniety,
tu, najwyższe - radnych diety.
Odnawiono nam ulice,
Ocieplono kamienice.
Setki w domach - domofonów,
5 tysięcy - telefonów.

Likwidator:

Są tu cechy różnych rzemiosł,
i „Zarząd Kupiecki”,
Dobrze, że lichy nie wzięło,
nasz „Zalew Krepiecki”.

Miss:

Tam przed laty pracowała,
załoga zakładu.
Smutna nieśka pozostała,
na wzór maskarady.

Biznesmen:

Jest w Świdniku kompozycja
przeciw władzy „opozycja”.
Gdy przy sterze jest „prawica”,
w opozycji jest „lewica”.

Bezrobotny:

Jest struktura tutaj taka,
wszyscy żyć chcą w modzie.
Tu niejedną rżnię pewniaka,
a cepy w dowodzie.
Tu powstało wiele Spółek,
dziełem licytacji.
Wzięto by każdy zaulek,
tuż po likwidacji.

Likwidator: /zdziwiony/

Rozkradzono w mig Fornalską,
dzwierskie maszyny.

I przyjęto to za własność -
pomsta ! To i kpiny !

Biznesmen:

Tu w Urzędzie są dwie opcje,
prawa jest i lewa.
Tutaj pracy jest po tokcie,
O ! Jasna cholewa !

Jubileuszowa szopka noworoczna

Bezrobotny:

Dzięki zakładowi - mamy kawał mia-
sta,
a teraz miasto - w piórka obrasta !

Miss targowiska : /lamentując/.

Ludzie ! rety ! co się dzieje...
innej maści są złodzieje.

Likwidator:

Ten, kto blisko jest koryta,
musi kraść i kwita.

Miss targowiska:

Kiedy zakład finansował,
Dom Kultury się budował.
Poprzez nowych władz „elity”
i tu przyszły zgrzyty.

Likwidator:

Nie ma co filozofować,
na to trzeba pomsty.
dawniej chcieli się budować,
a dziś nikt nie kończy.

Kronikarz:

Był niezwykle jeden miesiąc,
właśnie ! „Lipiec 80”.
Przez podwózkę schabowego,
strajkowano na całego.

Bezrobotny:

Ustalono, że socjalizm !
wypaczenia - nie.

Dziś anarchia i wandalizm,
gdzie tu prawda jest ?

Kronikarz:

W sierpniu, na wybrzeżu - strajki,
w całym kraju - wszędzie.

Bezrobotny: /zawiedziony/

Że Japonia ! różne bajki,
że dobrobyt będzie.

Kronikarz:

Większy chaos - w pracy przerwy,
bo żywność na kartki.
Ponośli wszystkich nerwy,
a to już nie żarty !

Miss targowiska:

Był tu również „stan wojenny”,
i „słynne spacery”.
W telewizji, gdy był dziennik,
tłumów szły szpalery.

Bezrobotny:

Jest na ringu rękawica,
dalej walczyć chce prawica.

Bezrobotny:

I od nowa - znów to samo,
ludziom zmysły poplątano.
Po co wrogo ? Czemu ? Srodze ?
Kto jest zdrowszy na jednej nodze ?

Miss targowiska:

Obie nogi chcą na taras,
prawa lewa, obie naraz.
W krajoznictwie tym świdnickim,
modne stały się potyczki.

Biznesmen:

Głosowano raz na sesji,
komu oddać pół posesji.
Niemcy biorą teraz wszystko,
wezmą również wysypisko.

Kronikarz:

Ktoś sprytniejszy - przysięgł wolę !
inwestować w „Coca - Colę”.
Taki pomysł ? On się przyjmie,
niech postawię - tylko myjnie !..

Bezrobotny:

Trzeba „Colę” produkować,
lecz nie będziem jej kupować.
Bo z biedoty z wielkiej nędzy,
na ten luksus - brak pieniędzy.

Miss targowiska:

I bankowo i cudacznie,
Nowy Rok się tutaj zaczyna.
Bo obetną 4 zera,
O ! Jasna cholera !

Bezrobotny:

Wciąż tysiące i bez liku,
Bezrobotnych - jest w Świdniku.
Mokre oczy, mokry tyłek,
bo dziadowski to zasilek.

Miss targowiska:

Przeszło stare - przyszło nowe,
przez zawody balonowe.

Biznesmen:

W jubilejskim glanc „Cerrito”!
radni mieli mieć koryto!

Miss targowiska: / po chwili/
Będą grosze i złotówki,
co tu wyjąć - dziś z lodówki ?

Bezrobotny:

Pusto w brzuchu - pusta czarka,
Co tu włożyć dziś do garnka.

Likwidator:

Miał być Powiat ! - dalej gmina,
błędów w sztuce to przyczyna.

Miss: (Bezrobotny i Biznesmen — kolejno) Sprawiedliwość! Honor! Prawda!
poszły do lamusa.
Bo pieniążków — pula każda, rząda i pokusa!

Biznesmen: (zachwycony) Przy fontannie — pięknie świeci!
Hojny — Budżet Miasta!

Bezrobotny: — (podłamany)
Bezrobotnych — głodne dzieci!
To kpiny i basta.
— (mocniej)
Dość obłudy — dosyć! Holo!
Koniec Sobiepaństwa.
Czego zamknięto przedszkola?
to jest kawał drństwa!
Spod biednego dachu dziecko!
innej rasy w szkole?
Biznesmeńsko i szlachecko!

Biznesmen: przyda się pachole!

Bezrobotny: Bo dla kogo? — pytam szczerze,
są szkoły prywatne?

Miss: Dla biednego? Ja nie wie-rze,
Kłamstwo to intratne!

Likwidator: Zakazana wolna stre-fa,
„Głos Świdnika” — jest bez szefa.
„Cel” jest ostry, uszczypliwy.
„On” redaktor jest prawdziwy.

Bezrobotny: To, że jego z funkcji zdjęto,
w wielkiej tajemnicy.
Tym kampanię — rozpoczęto,
i wojnę w prawicy.

Miss: Co się teraz dzieje, na kpiny zakrawa,
by biednym zabierać, a bogatym dawać.

Likwidator: Wszędzie słychać zale, widać też łez łkania,
jak tak dalej będzie, dojdzie do powstania.

Biznesmen: Co za czasy! Ale pora!
wszyscy biegają do sponsora!

Miss: Nawet buty są na raty... taka wartość dziś wypłaty...

Bezrobotny: Po co się cwaniacy do władzy garniecie?
Zginie przez was naród i wy przepadniecie.

Kronikarz: A młode małżeństwo z dziećmi w koszu,
na baraki idzie — bo zabrakło puli...

Biznesmen: Znowu wraca szlach-ta!
Wróć też pacholku.

Likwidator: Przez tę ślepą walkę o najwyższe stolki...

Miss: Oto pierwszy przykład — wojna rozpoczęta,

Bezrobotny: bo niedługo trzeba wybrać Prezydenta.
Naród na kolanach — dajcie Banosika!
bo tu z krwi i kości trzeba rozbić ją.

Kronikarz: Tu nawet w Świdniku — nikł się nie urodził,
po to by z osobą — każdemu dogodził.

Likwidator: Ścierwo! Polityka! — Niech się władza wstydzi!
kiedyś rządził „Ruski” —
wszędzie teraz „Żydzi”.

Biznesmen: Kto nie chce pracować i nie nie potrafi,
jak wilka do lasu, ciągnie go do „mafii”.

Bezrobotny: Często brak dowo-dów! To chyba kalektwo?
Często z tych powodów —
umarzają śledztwo!

Miss: Od gór dawno słychać, z echem koło Gdańska,

Bezrobotny: że się oczyściła — „Policja poznańska”.

Kronikarz: Sprawa to brudna i sprawa śliska.

Miss: Ja protestuję! Świdnicka Miska!

Miss: (dalej) Czas nie stoi, czas umyka,
muszę zmienić elektryka.
Bo układy są scalone,
pod komputer podłączone.
Później pójdę do „Iskry”,
gdzie kupię kcieke i klipsy.
Zostanę „Świdnicką Miską”.
Nie będę — Mis targowiska.
Na targu — jaja drożeją,
a kury się bogacą,
przełatały gdańskie — się śmieją.
Zes tu za „jaja” — tak płacą.
Czas nie stoi — czas umyka
muszę zmienić elektryka.
Bo układy są scalone,
pod komputer podłączone.

Elektryk: Każdy mnie zemści każdy mnie przeklina,
gdzie nie płacą za prąd, ja wtedy odcinam.
Do dzisiaj wiadomo — ja humorysta,
śrubokręt mam tylko — rzecz oczywista.
Ja z elektryka — na polityka,
wiem, że zaczęło się od Świdnika.

Nie kryję przecież — prag-
nałem więcej,
„więc swoje sprawy — bierzcie w swe ręce”.
Ja w Belwederze ciągle przy sterze,
tyle ryb złowię — co dziurek w serze.
Wszędzie to słychać na fali eterze,
Trzech pletwonurów i ryba bierze.
Jest tu „mafia” — a tam „sekt”.
Chyba to mnie puszcza w skarpetkach.
Muszę się płaszczyć, ulegać, strzec.
No bo w Świdniku zwołał wice.

— Wszyscy razem:
My społeczeństwo — Miasta Świdnika,
pytamy teraz o Pana Baksika.
Naród tu gniewny i lud tu zwarty,
mamy do niego liścik otwarty.
Mamy dość szwindli — wszystkiego złego,
wzywamy pod sąd — Gąsiorowskiego.
My mamy trotyl — znajdzie się karbid,
koniec cwaniaków za spółki Art-Bi.

Bezrobotny: Mamy Ciebie wresz-cie — trutniu, paskudniku,
czy wiesz co się dzieje przez Art-Bi w Świdniku?

Miss: Ty nie masz humoru — nie masz za grosz wstydu,
że taki majątek wywoziłeś do „Żydów”.

Kronikarz: Naród oszukany — w tak podstępny styl,
Ty mamulcie, potworze, kana-
lio, gorylu.

Miss: Naród w pocie czoła wy-pracował wszystko,
a teraz złodziejstwo i pogo-
rzelsko

Kronikarz: W biedzie ciemna noka — ciągle nieprzespana,
i zacierka co dzień — rano gotowana.

Miss: Garnek przypalony, chudym kapuśniakiem,
jeszcze chleb ze smalcem, bo jest niedostatek.

Kronikarz: Kto wprowadził — jest szalony,
ten podatek spługawiony.

Miss: On zasłużył sobie na to, by z „dziadowską” żyć wy-
piata.

Kronikarz: Nawet luksus — chleb razowy!
droższy lek — stuprocentowy!

Miss: Gąsiorowski i Baksiku! Taki żywot jest w Świdniku.

Kronikarz: Spośród miliarda na niebie znaków,
co dzisiaj mówią znaki zodia-
ku.
Co pośród pytań i wykrzykników,
mówią nam znaki właśnie w Świdniku.
Wciąż słychać „Byków” głośne wołanie,
przez pobudliwość do pięknych „Panien”.

Kiedy na „Wadze” zważy się „Lew”,
będzie tu słychać cudowny śpiew.
Powstanie jutro — znów nowa klika,
bo „Panna” porwie się na „Byka”.

A „Wodnik” z „Rakiem” zło-
wią szczipaka,
każdy dosiadzie złotego ru-
maka.
Nielatwy temat dla „Kozioro-
żca”,
jak spłacić kredyt? — sprawa nieprosta.

„Baranom” śni się, wciąż cie-
pie lato,
mając zmartwienie tuż przed wypłatą,
„Waga” nie tylko z braku pie-
niędzy,
wciąż tkwi w anemii, biedzie i nędzy.

Przez to, że nadszedł niepewny czas,
„Strzelec” oberze kurs prosto na las.

Dla „Koziorożca” trochę sen-
sacji,
„Waga” poddana będzie ka-
sacji.
Dlatego „Pannom” ja szczerze radzę,
by nie przybyły na swojej wadze.
„Ryba” i „Wodnik” żyją z biznesu,
założą spółkę swych interesów.
Bo „Skorpiony” i „Bliźnięta” będą miłe jak kocięta.
„Strzelec” zapagnie coś upo-
lować.

„Lew” będzie mocno chciał protestować.
Taki dla żartów,
dla zniany smaku.

Tutaj w Świdniku,
są znaki zodiaku.
A jakie zimy? Wiosny i lata?
Dla dostojnego nam jubila?

Jankiel: Dlaczego wy narzekacie, co chcielibście — to macie.
Jak była Polska Ludowa
Nikogo nie bolała głowa.
Głos zza sceny: „Jak niespodzie-
wanie czas nam przeleciał,
miną znów wieki i tysiąclecia.
Trzeba coś zagrać!
Brak tu jest skrzypiec!
może nadejdzie znów inny lipiec?”

Tekst napisało samo życie
a na papier przeniósł

Lucjan Stefański

WYSTAWA W GALERII

Artyści związani z Galerią Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury zgromadzili się we wtorkowy wieczór 13 grudnia w siedzibie Galerii przy ul. Wyszynskiego, by lampką wina uczcić otwarcie wystawy malarstwa olejnego zatytułowanej „Grudzień’94”. Jak czytamy w katalogu wystawy: „Nieznane dotychczas postacie po przewyższeniu obaw i niewiary, że to co tworzą nie jest doskonałe, ukazują swój dorobek, swoje widzenie świata, przedmiotów i krajobrazu”.

Tak więc obok nazwisk znanych i uznanych w świdnickim środowisku twórczym, takich jak Romaniewicz, czy Lewandowski, są osoby wystawiające swoje prace po raz pierwszy. Dodatkową atrakcją wystawy jest fakt, że znakomitą większość eksponowanych prac można kupić. Ekspozycja potrwa do 20 stycznia.

Otwarcie wystawy było okazją do krótkiej rozmowy z prezesem Stowarzyszenia, p. Kazimierzem Kalińczukiem, który powiódł między innymi:

RSTK zrzesza obecnie około 60 osób, które uprawiają różne rodzaje twórczości. W ostatnim czasie zawarliśmy porozumienie

z PSS Spółem, środowiskami szkół średnich, Miejskim Ośrodkiem Terapii i Miejskim Ośrodkiem Kultury, które owocuje oczywiście działalnością kulturalną w naszym mieście. Dzięki uprzejmości Zarządu Spółdzielni zorganizowaliśmy w jej świetlicy szereg imprez kulturalnych dających szansę zaprezentowania się zwłaszcza młodym twórcom i wykonawcom. Obserwujemy moim zdaniem bardzo optymistyczną tendencję do ujawniania się wielu młodych talentów, które chcielibyśmy wokół siebie skupić, niekoniecznie formalnie. Ponieważ RSTK posiada osobowość prawną, jesteśmy gotowi do udzielenia pomocy grupom niezwiązanym formalnie ze Stowarzyszeniem. Łączy się z tym chęć rozszerzenia sfery zainteresowań RSTK o dziedziny pozartystyczne, jak na przykład turystykę.

Przy okazji chciałbym podziękować instytucjom, które wspomagają nas, przede wszystkim finansowo. Są nimi Urząd Miasta, Sekcja Świadczeń Socjalnych WSK, a także bardzo życzliwie nastawiony Zarząd „Spółem” PSS.

jm

ROZMOWA Z „IGOR AND BBK”

IGOR AND BBK to młody zespół, który zdążył już wyrobić sobie dobrą markę. Żywiłowa muzyka, tworzona bez zahamowań oraz niebanalne teksty zjednują mu słuchaczy i sympatyków. 13 grudnia 1994 r. kapela zagrała w Miejskim Ośrodku Kultury. Tuż przed koncertem przeprowadziliśmy rozmowę z liderem grupy, IGOREM JASZCZUKIEM.

● Na początek rozszyfruj nazwę BBK.

— Z tym będzie kłopot. Zaraz coś wymyślę... Bardzo... Bołą Korzonki!

● Kiedy powstała kapela i jak do tego doszło?

— Za datę graniczną należy uznać rok 1991. Wcześniej grałem i śpiewałem solo. Pierwszy BBK składał się z: Teddy’ego Wrzosa grającego na harmonijkach, Jagody Naji (laureatki Konkursu Piosenki Studenckiej w Krakowie) i mnie. Nieco później skład poszerzył się o Agnieszkę Kołczewską. Od powstania grupy przez zespół „przewinęło” się ponad 30 osób.

● A obecny skład?

— Od samego początku gra ze mną Teddy. Jakis czas temu zespół zasilili Marek Homez „de Mu” cha” (gitara solowa), wcześniej gitarzysta „Ukrainii”. Na kongach bębni Rafał Maj. Poza tym jest tutaj także dwóch świdniczan: perkusista Tomek Deutryk i basista Darek Czyż.

● Czy mógłbyś w jakiś sposób nazwać muzykę, którą gracie?

— Hmm... Nie. Nie sądzę, żeby naszą twórczość można było umieścić w konkretnej szufladce. W muzyce, którą gramy, przeplata się wiele stylów. Każda osoba wnosi ze sobą jakąś część, która jest odzwierciedleniem jej własnych muzycznych inspiracji. Na to, co robimy, używamy wielu mniej lub bardziej trafnych określeń, typu „polisz rokendrol”, „hipisujący punkt” czy hippie rats”...

● Wasz dorobek artystyczny?

— W studiu Adama Abramka i Pawła Sota „A And S Project” nagraliśmy kasety IGOR AND BBK Acoustic Sound „Underground”. Mamy także swój udział na kompaktowej składance SERCE DZIECIOM, na której sąsiadujemy z takimi tuzami polskiej sceny muzycznej jak BAJM czy WILKI. Poza tym daliśmy ponad 300 koncertów w całym kraju.

● Plany na przyszłość?

— W styczniu wchodzimy do studia i rozpoczynamy zgrzywanie materiału na płytę, tym razem „elektryczną”. Planujemy zakończyć to we wrześniu, a później koncerty i promocja.

● Dziękujemy za rozmowę i życzymy sukcesów.

Rozmawiali:

Tomasz Sawka,

Zbigniew Włodarczyk

Podziękowanie

Za zorganizowanie Wigilli dla członków Związku Niewidomych w Świdniku, burmistrzowi, prezesowi „Spółem”, kierownikowi sklepu rybnego pani KRYSZCZYŃSKA, kierownikowi sklepu „Rarytas”, panu KRZYSZTOFOWI CHOCIEBAŁA, JERZEMU KOWALSKIEMU oraz właścicielowi piekarni panu ROMANOWI JOĆ, państwu MAŁEK, kierownikowi i paniom z Biblioteki Miejskiej w Świdniku, dzieciom ze Szkoły Muzycznej i Szkoły Podstawowej Nr. 5 w Świdniku serdecznie dziękują członkowie Związku.

GŁOS SPORTOWY

1994 (sportowy) rok przeszedł do historii. Obfitował w szereg ciekawych zdarzeń. Największe zainteresowanie towarzyszyło oczywiście występom piłkarzy i

w Polsce. Po pobycie w Skarżysku zjawili się w Świdniku.

Staralem się zawsze pracować z piłkarzami klas wyższych — powiedział po przyjeździe do miasta helikopterów. Który ze szkoleniowców chciałby zresztą inaczej. Stąd też moje rozstanie z III-cio ligowcami ze Starachowic. W tym temacie nie mam żadnych innych tajemnic.

JAK MINAŁ (SPORTOWY) ROK?

siatkarzy Avii. Te dwie najbardziej żywe sekcje sportowe klubu były nadal oczkiem w głowie kibiców.

Wiosną minionego roku futboluści Avii musieli się mocno na pracować by nie znaleźć się w szeregu III ligowców. Kropkę nad „i” postawili dopiero po zwycięskim meczu nad lubelskim Motorem (4:1). W czerwcu rozstał się z klubem trener piłkarzy BRONISŁAW WALIGÓRA. W planach tego solidnego rzemieślnika piłkarskiego była odbudowa potęgi futbolowej w FKS Avia. Kadra piłkarska nie była jednak aż tak silna by zdruzgotać rywali. Jakby jednak nie patrzeć na sprawę szkoleniowców ten pozostawił w Świdniku kawał sportowego życiorysu.

Kolejnym „ojcem” piłkarzy świdnickiego klubu został PIOTR KUSZYLIK. Bliżej wtajemniczeni twierdzą, że był on kiedyś asystentem trenera piłkarskiej reprezentacji byłego ZSRR WALEREGO LOBANOWSKIEGO. Nigdy nie rozmawiałem na ten temat z nowym szkoleniowcem naszych piłkarzy, wiem natomiast o czym innym. Jego sportowy życiorys mówi wiele. Piłce nożnej poświęcił sporo lat. Trenował piłkarzy w klubach rosyjskich i ukraińskich, od kilku lat pracuje

Pod wodzą nowego trenera piłkarze Avii wywalczyli w jesiennej rundzie rozgrywek mistrzowskich — VIII miejsce w tabeli. Złoto-niebiescy sprawili przy tym kibicom kilka przyjemnych niespodzianek. Zremisowali z potencjalnymi kandydatami do ekstraklasy — GKS Belchatów i Siarką Tarnobrzeg. Po zakończeniu rozgrywek Piotr Kuszylik powiedział, że chce jedynie „przeżyć” piłkarską wiosnę 1995. Jeśli mu się powiedzie ma wiele ambitnych planów na przyszłość. I chyba nikt w tych zamiarach nie będzie mu przeszkadzał!

Siatkarze Avii awansowali w roku minionym do I ligi w grupie B. Ten „rydwan” poprowadził do zwycięstwa weteran świdnickiej siatkówki JERZY MISZCZUK. W sezonie 1993/94 świdnicka siatkarska gwardia z LEWISZKIEM, STEFANOWICZEM i KOSTANIAKIEM wsparta młodymi talentami BAGNIUKIEM, DZIRBĄ i innymi powróciła w szeregi 16 najlepszych drużyn krajowych w ciągu 270 dni (!). Wychyn to nie bagatelny! W 1994 roku do kadry świdnickich siatkarzy doszli nowi zawodnicy — PIOTR GABRYCH, KRZYSZTOF ŚWITA i ALEKSANDER RYBAŁKIN.

Tuż po rozpoczęciu rozgrywek ligowych drużyna świdnicka rozpoczęła „niebezpieczny” taniec na linie. Po ośmiu porażkach z ligowymi potentatami stała się „czerwona latarnia”. Z czasem zaczęła jednak odrabiać straty! Niebawem początek drugiego sarmata w lidze. Emocji pod siatką nie zabraknie! I to na dwóch frontach. Boje w makrolidze toczą przecież także siatkarki Avii

— Switu. I na ich meczach coraz więcej publiczności.

W minionym roku zrobili także „swoje” młodzi piłkarze ze Świdnika. 7 medali zdobytych na MP w Rzeszowie jest tego dowodem. Trenerzy JACEK MACIUL i KONRAD WĄSIK mają wiele powodów do zadowolenia. Ich poczynania wspierają szkoły i rodzice. Rewelacją minionego sezonu pływackiego był niewątpliwie — BARTEK OSTROWSKI. Taki sobie mały, świdnicki — delfin!

Podobnie rzecz ma się i z tenisem ziemnym. Na tej niwie sportowej swoją kartę rozgrywa nadal wśród młodzieży świdnickiej RYSZARD KUTNIOWSKI. Bieźporny łowca talentów. Gwiazda tenisowa nr 1 był niewątpliwie w minionym roku świdniczanin KONRAD KIELBASA. Awansował w swej kategorii wiekowej do czołówek krajowej.

W krótkim sportowym bilansie minionego roku słówko o Ognisku TKKF Świt. Działacze tego zrzeszenia mają w rekawach 1001 pomysłów na popularyzację sportu masowego. Tym razem pożyły nacisk na organizowanie festynów sportowo-rekreacyjnych dla dzieci specjalnej troski. A ponieważ imprezy chwyciły — chwala im za to!

M. Kruk

Spotkanie przy choince

Tradycyjne spotkanie przy choince zorganizowali działacze ogniska TKKF Świt. W uroczystym wieczorze uczestniczyli: dyr. naczelny WSK PZL ŚWIDNIK S.A. MIECZYSLAW MAJEWSKI oraz dwaj wiceprezisi FKS Avia — ADAM WARYSZAK i MARIAN CHAŁAS.

Prezes ogniska KAZIMIERZ PATRZAŁA podziękował sponsorom (dyrekcji WSK i kierownictwu Avii) za pomoc na odcinku krzewienia kultury fizycznej i sportu masowego w środowisku. Wspomnił też o kilku najbliższych imprezach organizowanych przez ognisko w nowym roku.

Będą to między innymi: sportowy show rodzinny z udziałem kilkunastu zespołów przedsiębiorstw miejskich, halowy turniej oldbojów w piłce nożnej, mecz siatkówki dyrekcja WSK — konkurs Urząd Miejski, kolejne konkursy sprawnościowe dla dzieci i młodzieży.

W 1995 roku Ognisko TKKF Świt „wyręczy” prawdopodobnie Cukrownię Lublin w organizacji kolejnego, dorocznego festynu z udziałem sportowców amatorów największych zakładów Lubelszczyzny.

W krótkim wystąpieniu dyr. MIECZYSLAW MAJEWSKI powiedział: Bardzo cenimy sobie działalność naszego ogniska na terenie zakładu i miasta. Ciekawe imprezy organizowane przez to stowarzyszenie mają wielu zwolenników. Przyciągają do sportu młodych. Nowe plany i zamierzenia sportowej „firmy” są interesujące. Przyniosą relaks dla załogi. To „ognisko” nadal nie wygasa. I, dobrze!

Dwugodzinne spotkanie łączyło ogniska ze sponsorami upłynęło w ciepłej atmosferze. Kolorowymi światłami iskrzyła się choinka, grano koledy, a zegar odmierzał cierpliwie ostatnie godziny starego roku.

KR-K

PRZED RUNDĄ REWANŻOWĄ

1995 rok jest jubileuszowy dla piłki siatkowej 100 lat temu narodziła się ta piękna gra. W tym roku pod lubelską siatką wydarzy się z pewnością wiele. O mistrzowskie punkty walczyć będą młodzieżki i młodzieży, juniorzy starsi i młodszy, zespoły liczące na awans do II ligi. Przewidziano turnieje, a nawet i festiwale piłki siatkowej, mecze plażowe. Gros imprez odbywać się będzie w szkołach całego województwa.

Świdniczanie emocjonować się będą nadal występami I ligowców Avii. W połowie stycznia drużyna nasza zagra znowu z Legią. Tym razem w stolicy. „Zieloni” z Warszawy są dziś niekwestionowanym liderem grupy zmierzają pewnie do ekstraklasy. Wygrana choćby tylko jednego meczu w stolicy byłaby wielkim zaskoczeniem dla świdnickich kibiców. Mało jednak kto wierzy w sukces naszych siatkarzy. Chyba tylko ci najwięksi (niepoprawni) optymiści.

KR-K

Program Telewizji Kablowej Świdnik

PIĄTEK — 6.01.95 r.	NIEDZIELA — 8.01.95 r.
17.30 Program dnia, Do trzech klipów sztuka	17.30 Program dnia
17.40 „Kraina Smoka Dodo” — blok filmów rys. dla dzieci	17.35 „Kraina Smoka Dodo” — blok filmów rys. dla dzieci
18.30 Serwis informacyjny TKS — wyd. tygodniowe	18.30 Kwadrans z MCM
18.40 Weekend z książką	18.45 Santa Barbara — serial prod. USA
18.50 Santa Barbara — serial prod. USA	19.30 Makrobiotyyczny alkoholik — serial prod. franc.
19.35 Głina czy lajdak — serial prod. franc.	20.00 Wyspa wielkich nadziei — serial obycz. prod. USA
20.00 „5 pytań do...” — program publ.	20.50 Blah — Blah w MCM
20.15 Fort Boyard — serial prod. franc.	21.15 Dallas — serial obycz. prod. USA
21.50 Ucieczka niewidzialnych — z cyklu „Rewolwer i melonik” — serial sensac. prod. ang.	22.05 Program na poniedziałek
22.40 Serwis informacyjny TKS — wyd. tygodniowe	PONIEDZIAŁEK — 9.01.95 r.
22.50 Znak — film prod. franc. z cyklu „Różowa seria”	17.30 Program dnia
23.20 Program na sobotę	17.35 Wybrańcy losu — serial sensac. prod. USA
SOBOTA — 7.01.95 r.	18.30 Serwis informacyjny TKS
17.30 Program dnia	18.40 Publicystyka programu lokalnego TKS
17.40 „Kraina Smoka Dodo” — blok filmów rys. dla dzieci	18.50 Magazyn sportowy
18.30 Tydzień w mieście	19.00 „Teatrzyk Intryg przedstawia” — Świadomość zawodowa — serial sensac. prod. franc.
18.40 „Nie samym chlebem” — program społeczno-katolicki	19.25 Parada przebojów MCM
19.00 Santa Barbara — serial prod. USA	19.40 Miasto kobiet — tragifarsa obycz. prod. wł.-franc.
19.45 „Teatrzyk Intryg przedstawia” — Stary młodzienc — serial sens. prod. franc.	22.00 Serwis informacyjny TKS
20.15 Blazen — komedia sens. prod. franc.	22.10 Program na wtorek
22.10 W potrzasku — thriller prod. USA	WTOREK — 10.01.95 r.
23.50 Program na niedzielę	17.30 Program dnia
	17.35 „Kraina Smoka Dodo” — blok filmów rys. dla dzieci
	18.30 Serwis informacyjny TKS
	18.40 Telewizyjne spotkania
	18.50 Fort Boyard — serial prod. franc.

20.20 Ucieczka niewidzialnych — z cyklu „Rewolwer i melonik” — serial sensac. prod. ang.

21.10 Bezkręta noc — thriller prod. bryt. — cz. 1

22.00 Serwis informacyjny TKS

22.10 Znak — film prod. franc. z cyklu „Różowa seria”

22.40 Program na środę

ŚRODA — 11.01.95 r.

17.30 Program dnia

17.35 „Kraina Smoka Dodo” — blok filmów rys. dla dzieci

18.30 Serwis informacyjny TKS

18.40 Wpadka siostrzeńca — serial prod. franc.

19.01 Blazen — komedia sensac. prod. franc.

21.05 Bezkręta noc — thriller prod. bryt. — cz. 2

22.00 Serwis informacyjny TKS

22.10 W potrzasku — thriller prod. USA

23.50 Program na czwartek

CZWARTEK — 12.01.95 r.

17.30 Program dnia

17.35 „Kraina Smoka Dodo” — blok filmów rys. dla dzieci

18.30 Serwis informacyjny TKS

18.40 Głina czy lajdak — serial prod. franc.

19.10 Pół godziny z MCM

19.40 Niekończąca się opowieść — promocja filmu

20. Mgła na moście — serial sensac. prod. franc.

21.20 „Teatrzyk Intryg przedstawia” — Stary młodzienc — serial sensac. prod. franc.

22.00 Serwis informacyjny TKS

22.10 Program na piątek

CIEKAWOSTKI SPORTOWE

● MOCNE UDERZENIE GABRYCHA!

Siatkarze Avii odrabiają straty. Liderem złotoniebieskich jest nadal nowy nabytek zespołu PIOTR GABRYCH. W pierwszym meczu w Olsztynie przeszedł samego siebie! Wykonał osiemdziesiąt ataków w pole przeciwnika. Chybił tylko trzy razy, dwie piłki obroniłi rywale, a cała reszta ofensywnych poczyniła świdnickiego bombardiera to zdobyte punkty lub odbiór zagrywki akademików.

Nie da się ukryć! 22-letni Gabrych wyrasta na siatkarza wielkiego formatu!

● POCHWAŁA! DLA JUNIORÓW

KRZYSZTOF SZEFLER (II trener piłkarzy Avii) chwali juniorów starszych. Po jesiennej rundzie rozgrywek mistrzowskich młodzi świdniczanie przewodzią stawce. Najgroźniejszym rywalem wydają się być juniorzy Lublinianki.

U progu Nowego Roku trener i wychowawca piłkarskiej mło-

dzieży Avii powiedział: Ten rybek, który przeszedł wcześniej edukację u trenera PAWLIKOWSKIEGO rokuje wielkie nadzieje na przyszłość. Za 2-3 lata powinniśmy być spokojni o zaplecze II-ligowego zespołu. Wierzę w to mocno!

● „PIĄTKA” NA MEDAL! Czołowi piłkarze Avii — WŁODZIMIERZ BARTOS, WŁADYMIER JURCZENKO, DARIUSZ GRODZICKI i LESZEK JĘDRA-SZCZYK typowani byli przez licznych speców lubelskiego futbolu do najlepszej jedenastki okręgu w minionym roku. Miło o tym czytać! Konkurs ogłoszony został w „Dzienniku Lubelskim”.

● HALOWY TURNIEJ PIŁKARSKI OLDBOJÓW! W połowie stycznia kroi się piłkarzy turniej oldbojów. Impreza zorganizowana zostanie w świdnickiej hali sportowej. Pomysł o niej działacze Ogniska TKKF Świt. Brawo!

KR-K

„Głos Świdnika” — Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta Świdnika. Redaguje zespół w składzie: Danuta JASINSKA, Anna KONOPKA, Jan MAZUR, Sławomir SOCHA (red. techn.), Irena WIERZCHOS (sekretarz redakcji), stale współpracują: Mieczysław KRUK (dz. sport.), Sławomir MYK (dz. kult.). Adres redakcji: 21-045 Świdnik Al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 16, tel. centr. 120-61 (wewn. red. 81-81 i 83-87) rozgłośni 51-82 — Druk: Drukarnia Zakładowa WSK „PZL-Świdnik” S.A. Świdnik Al. Lotników Polskich 1. Zam. 97, n. 2100. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian artykułów. Za treść ogłoszeń reklamowych redakcja nie odpowiada.